

Sygn. akt V ACa 31/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Rucińska
Sędziowie:	SA Barbara Rączka-Sekścińska SO del. Karolina Sarzyńska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. i F. K.

przeciwko (...)Szpitalowi (...) w B., (...) S. A. z siedzibą w W.,

B. D. i E. S.

przy udziale interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanych: (...) Szpitala (...) w B., (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., B. D. oraz interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 5 października 2016 r. sygn. akt (...)

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1. (pierwszym), 4. (czwartym), 6. (szóstym), 7.(siódmym) i 8. (ósmym) i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;

I. oddala apelację pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w zakresie punktu 3 (trzeciego) i 5 (piątego) zaskarżonego wyroku i odrzuca apelację tego pozwanego w pozostałej części.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 31/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 maja 2011 r. przeciwko (...)Szpitalowi (...) w B. i (...) S. A. z siedzibą w W. powodowie A. K. i F. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powodów:

- kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów postawionego nagrobka,
- kwoty 500.000 zł łącznie tytułem zadośćuczynienia z powodu krzywdy, poczucia osamotnienia i wstrząsu psychicznego, jakiego doznali w związku z tragiczną śmiercią córki M. K., której śmierć była wynikiem błędu personelu medycznego pozwanego szpitala,
- ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Powodowie wnieśli również o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany podniósł, iż o zdarzeniu, z związku z którym powodowie zgłosili swoje żądania, dowiedział w dniu otrzymania odpisu pozwu - 15 czerwca 2011 r.. zatem za datę początkową biegu wszelkich terminów względem (...) S.A. należy uznać datę doręczenia odpisu pozwu. Dalej pozwany wskazał, iż żądania zawarte w pozwie są nieuzasadnione, nieudowodnione a nadto wygórowane.

Pozwany (...)Szpital (...) w B. w odpowiedzi na pozew wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany potwierdził okoliczności związane z hospitalizacją małoletniej córki powodów M.. Podniósł, iż w postawiona w stosunku do niej diagnoza była prawidłowa, a zastosowane leczenie adekwatne do objawów, które u niej zaobserwowano. Po stronie pracowników pozwanego nie doszło do żadnych zaniedbań, a świadczone usługi medyczne były wykonywane zgodnie z najwyższą starannością i w zgodzie z aktualnymi wymaganiami wiedzy medycznej. Brak jest zatem przesłanek do przyjęcia, że działania lekarzy w pozwanym szpitalu były nieprawidłowe i doprowadziły do zgonu M. K.. Pozwany z ostrożności procesowej wskazał również, że M. K. trafiła do pozwanego szpitala w ciężkim stanie, brak jest zatem związku przyczynowego pomiędzy zgonem córki powodów a czynnościami przedsięwziętymi przez pracowników pozwanego szpitala.

W dniu (...). pozwany (...)Szpital (...) w B. wniósł o przypozwanie w trybie przepisu art. 84 k.p.c. E. S. i B. D..

W dniu (...). E. S. i B. D. zgłosiły swój udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

W dniu 13 sierpnia 2015 r. powodowie zmodyfikowali powództwo domagając się:

- zasądzenia solidarnie od pozwanego (...)Szpitala (...)w B. oraz od pozwanych E. S. i B. D. (tylko w przypadku, gdy obie pozwane zatrudnione były na podstawie umowy kontaktowej - obie lub jedna z nich), (...) S.A. w W. oraz in solidum wspólnie z w/w pozwanymi od (...) S.A. w W. tytułem odszkodowania solidarnie na rzecz powodów kwoty 3.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności roszczenia,
- zasądzenia solidarnie od pozwanego (...)Szpitala (...)w B. oraz od pozwanych E. S. i B. D. (tylko w przypadku, gdy obie pozwane zatrudnione były na podstawie umowy kontaktowej- obie lub jedna z nich), (...) SA w W. oraz in solidum wspólnie z w/w pozwanymi od (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia solidarnie na rzecz powodów kwoty 500.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności roszczenia,

wezwania na wniosek powodów w trybie przepisu art. 194 §1 k.p.c. do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych E. S. i B. D. (tylko w przypadku gdy obie, lub jedna z pozwanych zatrudniona była na podstawie umowy kontraktowej) po uzyskaniu informacji od pozwanego szpitala, że stosunek pracy pozwanych w okresie powstania szkody wynikał z kontraktu a nie z umowy o pracę,

- ustalenia odpowiedzialności pozwanych za szkody i uszczerbek jaki może powstać po stronie powodów na przyszłość,
- zasądzenia od pozwanych solidarnie i in solidum na rzecz powodów kosztów procesu.

Postanowienie w przedmiocie wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanych E. S. i B. D. zapadło w dniu (...)

Pozwana B. D. w odpowiedzi na pozew wniosła o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu. Pozwana wniosła również o wezwanie do udziału w sprawie na podstawie art. 84 §1 k.p.c. ubezpieczyciela pozwanej (...) Akcyjnej celem umożliwienia mu przystąpienia do sprawy po stronie pozwanej w charakterze interwenienta ubocznego.

Pozwana wskazała, iż roszczenia powodów co do zasady są nieuzasadnione, bowiem pomiędzy zachowaniem pozwanej a skutkiem śmiertelnym nie wystąpił adekwatny związek przyczynowy. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła, iż wysokość dochodzonego roszczenia jest wygórowana.

Pozwana E. S. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwana wskazała na brak legitymacji biernej po stronie pozwanej, bowiem w chwili feralnego zdarzenia pozostawała w stosunku pracy i czynności jakie wykonywała w procesie diagnozowania małej córki powodów miały charakter obowiązków pracowniczych - art. 120 k.p.

Postanowieniem z dnia (...) Sąd zawiadomił się o toczącym postępowaniu w trybie przepisu art. 84 k.p.c. (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. (...) S.A. z siedzibą w W., który przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej B. D. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 5 października 2016 roku Sąd Okręgowy w B. w sprawie sygn. akt(...)

1. zasądził od pozwanych: (...) Szpitala (...) w B., (...) S.A. z siedzibą w W. i B. D. na rzecz powodów kwotę 450.000 (czterysta pięćdziesiąt tysięcy) zł wraz z ustawowymi odsetkami:

a) należnymi od pozwanego (...) Szpitala (...) w B. od dnia 17 czerwca 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

b) należnymi od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. od dnia 17 czerwca 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

c) należnymi od pozwanej B. D. od dnia 8 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że zapłata powyższej kwoty w całości lub w części przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych pozwanych do wysokości dokonanej zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. oddalił powództwo w stosunku do pozwanej E. S.;

4. zasądził od pozwanych: (...) Szpitala (...) w B., (...) S.A. z siedzibą w W. i B. D. na rzecz powodów kwotę 5.681,22 (pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt jeden 22/100) zł tytułem kosztów procesu z tym zastrzeżeniem, że zapłata powyższej kwoty w całości lub w części przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych pozwanych do wysokości dokonanej zapłaty;

5. zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanej E. S. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) zł tytułem kosztów procesu;

6. nakazał pobrać od pozwanych: (...) Szpitala (...) w B., (...) S.A. z siedzibą w W. i B. D. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. kwotę 23.998,96 (dwadzieścia trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem 96/100) zł tytułem kosztów sądowych z tym zastrzeżeniem, że zapłata powyższej kwoty w całości lub w części przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych pozwanych do wysokości dokonanej zapłaty;

7. nakazał pobrać od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w B. kwotę 218,91 (dwieście osiemnaście 91/100) tytułem części wynagrodzenia biegłych;

8. pozostałymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Rozpoznając powyższą sprawę Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Prawomocnym wyrokiem wydanym w dniu 27 listopada 2013 r. przez Sąd Rejonowy w B. XI Wydział Kamy w sprawie sygn. akt (...) E. S. i B. D. zostały uznane za winne tego, że w okresie od dnia 26 maja 2008r. do dnia 28 maja 2008 r. w B. przy ulicy (...) w (...)Szpitalu (...) pełniąc obowiązki Ordynatora na Oddziale (...) (E. S.) oraz lekarza prowadzącego na Oddziale (...) (B. D.), mając z tytułu pełnionych funkcji obowiązek opieki nad powierzonymi pacjentami, wbrew ciężącym na nich obowiązku należytej staranności odnośnie sposobu postępowania diagnostyczno- leczniczego oraz sprawowania opieki nad powierzonymi im chorymi wynikającego art. 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry z dnia 5 grudnia 1996r. (Dz. U. z 2005r, nr 226. poz. 1943) nie dopełniły ciężącego na nich obowiązku opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo - pacjentką M. K. lat 4 i nieumyślnie naraziły ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że po przyjęciu na oddział M. K., u której występowały objawy nasilającej się niewydolności krążenia i oddychania przy niezmienionym obrazie morfologicznym krwi i wysokich i rosnących wykładnikach stanu zapalnego zaniechała poszerzenia diagnostyki i właściwego monitorowania stanu chorej oraz poszukiwania przyczyn możliwości występowania uogólnionego zakażenia - posocznicy a w konsekwencji nie wprowadziły stałego kardiomonitoringu, stałych pomiarów saturacji, częstszych pomiarów gazometrii, kontroli ciśnienia, prawidłowo prowadzonego pełnego bilansu płynów, podstawowych badań: EKG w pierwszej dobie hospitalizacji, rtg klatki piersiowej, echo serca, ponownego usg jamy brzusznej i w zależności od wyników monitoringu nie modyfikowały leczenia poprzez poszerzenie zakresu antybiotykoterapii oraz nie przeprowadziły prawidłowej oceny w badaniach diagnostycznych układu krążenia i oddychania czego skutkiem było nierozpoznanie istniejącego problemu zdrowotnego w postaci uogólnionego zakażenia - posocznicy, skutkiem czego nie wdrożyły odpowiedniego leczenia, co naraziło pacjentkę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia tj. czynu z art. 160 §2 kk w zw. z art. 160 §3 kk. B. D. wymierzono karę (...). E. S. wymierzono karę (...)

M. K. w dniu(...) została przewieziona do Szpitala (...) w B.. W dniu (...) zmarła. Była jedynym dzieckiem powodów. Wydający opinię dla potrzeb postępowania karnego biegli wskazali, iż działania medyczne lekarzy pozwanego (...)Szpitala (...) w B. powinny obejmować pełne monitorowanie stanu pacjentki. W zależności od wyników monitoringu należało odpowiednio modyfikować leczenie. Konieczne było poszerzenie zakresu antybiotykoterapii, a przede wszystkim ocena w badaniach diagnostycznych układu krążenia i oddychania. Lekarze oddziału dziecięco- obserwacyjno-zakaźnego takich działań nie podjęli. Przyjęli postawę wyczekującą aprobując pierwotne rozpoznanie choroby Kawasaki i oczekiwali na poprawę stanu dziecka. Było to postępowanie nieprawidłowe w świetle sytuacji zdrowotnej w jakiej znalazła się małaletnia powódka. Był to błąd medyczny. Za prawidłowość postępowania medycznego w takiej sytuacji odpowiada lekarz prowadzący i ordynator szpitala. Argumentem świadczącym o nieprawidłowości postępowania medycznego lekarzy oddziału zakaźnego jest wyraźny kontrast w ocenie stanu zdrowia pacjentki i w adekwatności podejmowanych działań pomiędzy oddziałem zakaźnym pozwanego szpitala a oddziałem intensywnej terapii szpitala dziecięcego w dniu (...) r. Nieprawidłowość ta wynikała z braku właściwego wglądu w występujące u dziecka objawy i niewłaściwej interpretacji tych zauważonych przez lekarzy oddziału zakaźnego. Zgon dziecka był wynikiem uogólnionego ciężkiego zakażenia z następową niewydolnością wielonarządową. Prawidłowe postępowanie lekarskie stwarzało szansę na powodzenie w leczeniu, ale nie dawało takiej gwarancji. Wynika to z charakteru i przebiegu posocznicy. Innymi słowy, nawet w przypadku, gdyby leczenie było prawidłowe mogło dojść do zgonu. Nieprawidłowość leczenia nie była warunkiem bezwzględnie koniecznym do zejścia śmiertelnego.

Sąd Okręgowy ustalił, że E. S. od dnia (...) jest zatrudniona w pozwanym szpitalu na stanowisku Zastępcy Kierownika Oddziału (...) w wymiarze pełnego etatu. B. D. w dacie feralnego zdarzenia pełniła obowiązki lekarza na Oddziale (...) wykonywała je w oparciu o umowę cywilnoprawną - kontrakt.

W dacie zdarzenia pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. udzielał ochrony ubezpieczeniowej pozwanemu (...) Szpitalowi (...) w B. na podstawie generalnej umowy ubezpieczenia obejmującej także dobrowolne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z zawartą polisą pozwany ubezpieczyciel udzielał ochrony w ramach limitu 500.000 zł.

Powódka A. K. po śmierci córki korzystała ze specjalistycznej terapii psychologicznej, przyjmowała i nadal przyjmuje leki (...). U powódki po śmierci córki zdiagnozowano (...). Powód F. K. po śmierci córki, by szukać sił dla wspierania żony, (...) Powódka cały czas myśli o zmarłej córce, nadal ubiera się na czarno, wraz z mężem dużo czasu spędza na cmentarzu. Do (...) r. powódka nie zmieniała niczego w pokoju zmarłej córki, przez ten okres pozostawał on nietknięty. Nadal jednak przechowuje ubrania, zdjęcia i pamiątki córki. W ramach terapii powodowie nabyli działkę rekreacyjną, którą cały czas urządzają. Powód po śmierci córki zamknął się w sobie, odizolował się od dalszej rodziny, uciekł w pracę. Powodowie po śmierci córki nie obchodzili świąt, nie uczestniczyli również w spotkaniach rodzinnych.

Obecnie powodowie są rodzicami drugiej córki - N. (...) lata). Powodowie są przewrażliwieni na punkcie jej zdrowia. Powodowie mają świadomość tego, że drugie dziecko wychowuje się w rodzinie obciążonej traumą i żałobą. Powódka nadal korzysta z pomocy (...) i (...), nie poradziła sobie i w jej przekonaniu, nigdy nie poradzi emocjonalnie ze stratą dziecka. Powódka nauczyła się żyć z bólem i tęsknotą, zdaje sobie sprawę z tego, że drugie dziecko obciążone jest jej emocjami. Powódka nadal pracuje zawodowo jako (...), na pytania kobiet oczekujących narodzin dziecka odpowiada, że posiada dwójkę dzieci. Powódka w związku z przeżyтыми doświadczeniami potrafi rozmawiać w pracy z kobietami, które urodziły martwe dzieci. Powódka cały czas obwinia się, że nie potrafiła uchronić córki przed chorobą. Czuje żal do lekarzy, że jej córka nie trafiła od razu do szpitala dziecięcego. Powód przez cały był aktywny zawodowo, obecnie nie korzysta z żadnej terapii. Po śmierci córki początkowo wraz z żoną uczestniczył w terapii, później stwierdził, że lepszym wyjściem będzie terapia oddzielna. W (...) r. powód zrezygnował z terapii, miał wrażenie, że wspólne terapie oddalają go od żony. Ciągłe rozmowy o śmierci córki potęgowały traumę powoda. Powód wolał sobie radzić z negatywnymi doświadczeniami sam, cały czas wspierał jednak żonę. Powód po śmierci córki oddał się całkowicie pracy zawodowej. Powód stara się nie obciążać drugiej córki wspomnieniami o zmarłej siostrze, stara zapewnić jej jak najlepsze warunki życiowe. U powódki stwierdzono (...). Obecnie rozpoznano u powódki (...). Śmierć córki była dla powódki doświadczeniem silnie stresującym, spowodowała cierpienia psychiczne związane z zerwaniem bliskiej więzi, zmianą planów życiowych, oczekiwań, perspektyw. W sferze psychicznej na zawsze pozostanie żal i tęsknota po utracie bliskiej osoby. U powoda stwierdzono (...) U powoda obecnie nie stwierdzono zaburzeń zdrowia psychicznego. Śmierć córki była dla powoda doświadczeniem silnie stresującym, spowodowała cierpienia psychiczne związane z zerwaniem bliskiej więzi, zmianą planów życiowych, oczekiwań, perspektyw. U powódki stwierdzono (...) Śmierć córki była dla powódki doświadczeniem silnie stresującym, spowodowała cierpienia psychiczne związane z zerwaniem bliskiej więzi, zmianą planów życiowych, oczekiwań, perspektyw. W sferze psychicznej na zawsze pozostanie żal i tęsknota po utracie bliskiej osoby.

U powoda stwierdzono (...) Śmierć córki była dla powoda doświadczeniem silnie stresującym, spowodowała cierpienia psychiczne związane z zerwaniem bliskiej więzi, zmianą planów życiowych, oczekiwań, perspektyw. W sferze psychologicznej na zawsze pozostanie żal, tęsknota po utracie bliskiej osoby.

Stan faktyczny Sąd 1 instancji ustalił w oparciu o wyżej omówione dowody z dokumentów, zeznań świadków, opinii biegłych oraz zeznania złożone przez powodów.

Sąd Okręgowy uznał dowody z dokumentów za wiarygodne. Dokumenty te zostały sporządzone w przepisanej prawem formie i przez powołane do tego organy, zatem brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich autentyczności.

Jako wiarygodne Sąd I instancji uznał zeznania świadków: M. P., A. M., J. M., R. K., M. W. H. O., M. Ż. i J. P.. Świadkowie opisali w swych zeznaniach okoliczności dotyczące sytuacji zdrowotnej i życiowej powodów, w jakiej znaleźli się po śmierci dziecka. Zeznania świadków były zgodne, spójne, wzajemnie się dopełniały i, co istotne, znajdowały potwierdzenie w zeznaniach złożonych przez powodów, którym to zeznaniom Sąd również przyznał walor wiarygodności.

Sąd oparł się na w pełni wiarygodnych opiniach sporządzonych w niniejszej sprawie przez biegłe z dziedziny psychologii i psychiatrii. Opinie sądowno-lekarskie zostały oparte na szerokim materiale dowodowym, a także na badaniu przedmiotowym i podmiotowym przeprowadzonym z powodami. Opinie sporządzono zgodnie z zasadami fachowej wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłych. Wnioski wydanych opinii były przejrzyste, logiczne i gruntownie uzasadnione. Wskazane wyżej względy przemawiają w ocenie Sądu I instancji za wiarygodnością opinii sądowych wydanych w sprawie.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie. Prawomocne skazanie pozwanej B. D. przesądza jej odpowiedzialność na podstawie przepisu art. 415 k.c., a okoliczności dotyczące umowy cywilnoprawnej na wykonywanie usług medycznych łączącej pozwaną B. D. z pozwanym szpitalem uzasadniają w ocenie Sądu przyjęcie odpowiedzialności pozwanego szpitala na podstawie przepisu art. 430 k.c. Przemawia za tym występowanie relacji zwierzchnictwa i podporządkowania, o której świadczą istnienie kontroli i kierownictwa szpitala wobec lekarza oraz obowiązek lekarza stosowania się do wskazówek powierzającego czynności. Okoliczności te są wystarczające do stwierdzenia istnienia stosunku zależności i podporządkowania. Spełniona jest też druga przesłanka zastosowania art. 430 k.c. - czyli świadczenie przez lekarza usług na rachunek szpitala za wynagrodzeniem. O odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. stanowi zaś przepis art. 822 k.c.

Zdaniem Sądu I instancji w sprawie poza sporem pozostawało, iż odpowiedzialność pozwanych: B. D., (...) Szpitala (...) w B. i (...) S.A. z siedzibą w W. wobec powodów ma charakter odpowiedzialności in solidum, skoro każdy z pozwanych odpowiada wobec powodów na innej podstawie prawnej, a ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, że pomiędzy zobowiązanymi miałyby istnieć solidarność bierna.

Odnosnie pozwanej E. S. zważyć należało, iż w dacie feralnego zdarzenia pozwana zatrudniona była w pozwanym szpitalu w oparciu o umowę o pracę na stanowisku Ordynatora na Oddziale (...). Czynności wykonywane przez pozwaną E. S. w procesie diagnozowania i leczenia M. K. były obowiązkami pracowniczymi. Przepis art. 120 k.p. przewiduje, że to wyłącznie pracodawca odpowiada względem osoby trzeciej za szkodę wyrządzoną jej przez pracownika podczas wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych. Przepis ten ma charakter normy bezwzględnie obowiązującej i stanowi przepis szczególny wobec odpowiedzialności deliktowej uregulowanej w art. 415 k.c. Norma art. 120 k.p. wyłączyła zatem legitymację bierną E. S. jako pozwanej w przedmiotowym procesie i skutkuje w stosunku do niej oddaleniem żądań powodów.

W zakresie odpowiedzialności cywilnej deliktowej, z którą mamy do czynienia w przypadku pozwanej B. D. i pozwanego (...) Szpitala (...) w B. koniecznym było wykazanie winy pozwanych, szkody i związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy postępowaniem pozwanych a zaistniałą szkodą. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe okoliczności były już przedmiotem badania sądu karnego i, jako takie, muszą zostać uwzględnione przez sąd rozpoznający przedmiotową sprawę. Zasada prejudykatu wynikająca ze zdania pierwszego art. 11 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący w stosunku do sprawcy przestępstwa skazanego w procesie karnym. W procesie cywilnym nie można zatem podważać ustaleń wyroku skazującego sprawcę za popełnienie przestępstwa.

Twierdzenia pozwanych o braku związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem pozwanej B. D. a śmiercią M. K. należy uznać za nieuzasadnione. Argument ten należy skonfrontować z treścią oraz sentencją prawomocnego wyroku skazującego. Sąd przypomniał, że z treści tego wyroku wynika, że pozwana B. D. została skazana za to, że w okresie od (...) jako lekarz prowadzący na Oddziale (...) w (...) Szpitalu (...) w B., mając obowiązek opieki nad powierzonymi pacjentami, wbrew ciążącemu na niej obowiązkowi należytej staranności odnośnie sposobu postępowania diagnostyczno-leczniczego oraz sprawowania opieki nad powierzonymi jej chorymi wynikającej z art. 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry z dnia 5 grudnia 1996r. (Dz. U. z 2005r., nr 226, poz. 1943) nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku opieki nad pacjentką M. K. nieumyślnie naraziła ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Zauważył również, iż adekwatny związek przyczynowy między zachowaniem lekarza a szkodą może być bezpośredni lub pośredni. Nie ma znaczenia, czy przyczyna powstania szkody jest dalsza, czy bliższa, byleby tylko skutek pozostawał jeszcze w granicach „normalności”. Oznacza to, że wystarczający jest związek przyczynowy pośredni

pomiędzy szkodą a zdarzeniem (zaniechaniem lekarza), które doprowadziło do szkody (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 7 marca 2014r.. 1 ACa 1244/13, Lex nr 1461194).

Z ustaleń poczynionych w postępowaniu karnym, którymi Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie był związany, wynikało, że pozwana B. D.:

- po przyjęciu na oddział M. K. u której występowały objawy nasilającej się niewydolności krążenia i oddychania przy niezmiennym obrazie morfologicznym krwi i wysokich i rosnących wykładnikach stanu zapalnego zaniechała poszerzenia diagnostyki i właściwego monitorowania stanu chorej oraz poszukiwania przyczyn możliwości występowania uogólnionego zakażenia- posocznicy,
- nie wprowadziła stałego kardiomonitoringu, stałych pomiarów saturacji, częstszych pomiarów gazometrii, kontroli ciśnienia, prawidłowo prowadzonego pełnego bilansu płynów, podstawowych badań: EKG w pierwszej dobie hospitalizacji, rtg klatki piersiowej, echo serca, ponownego usg jamy brzusznej i w zależności od wyników monitoringu nie modyfikowały leczenia poprzez poszerzenie zakresu antybiotykoterapii,
- nie przeprowadziła prawidłowej oceny w badaniach diagnostycznych układu krążenia i oddychania czego skutkiem było nierozpoznanie istniejącego problemu zdrowotnego w postaci uogólnionego zakażenia- posocznicy,
- nie wdrożyła odpowiedniego leczenia, co naraziło pacjentkę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia.

Skutkiem opisanych wyżej zaniechań pozwanej - dalej idącym aniżeli ustalenia poczynione w postępowaniu karnym była śmierć małoletniej M. K.. Pomiędzy zachowaniem pozwanej a śmiercią dziecka występował zatem w ocenie Sądu I instancji adekwatny związek przyczynowo- skutkowy. W ocenie Sądu I instancji obowiązek dowodzenia odnośnie braku związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem pozwanej B. D. a śmiercią dziecka spoczywał w tym wypadku na stronie pozwanej.

Pozwany Szpital jak i pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. na powyższą okoliczność nie zgłosili żadnego wniosku dowodowego, a wniosek dowodowy zgłoszony w tym zakresie przez pozwaną B. D. (o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych) ostatecznie został przez pozwaną cofnięty. Sąd zaiem nie znalazł żadnych podstaw do czynienia w tym przedmiocie jakichkolwiek ustaleń z urzędu.

Przechodząc do oceny zakresu żądań zgłoszonych przez powodów Sąd Okręgowy zważył, że ich podstawę stanowiły przepisy art. 446§1 k.c. i art. 446§4 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 446§1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Na podstawie przepisu art. 446§4 k.c. Sąd może także przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Na podstawie przepisu art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (..)

Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, nie określił jednak zasad ustalania jej wysokości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych.

W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma bowiem stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Sąd podzielił pogląd przytoczony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r. (sygn. akt I CSK 389/10), stwierdzający, że przyznana suma powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej

częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. W ostatnich latach Sąd Najwyższy swoich orzeczeniach wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. W ocenie Sądu I instancji możliwa do uniknięcia utrata córki spowodowała naruszenie dóbr osobistych powodów w postaci prawa do posiadania pełnej rodziny, prawa do posiadania potomstwa, czerpania z tego pełnej radości i oczekiwania pomocy ze strony dziecka w przyszłości. Ze stratą pierworodnej córki łączyły się i nadal łączą - mimo upływu ośmiu lat - cierpienie i ból. Powodowie wspominają utracone dziecko, mają żal do lekarzy i pozwanego szpitala o brak troski o dziecko, w czasie gdy można było postawić prawidłowe rozpoznanie chorobowe i wdrożyć właściwe leczenie. Śmierć dziecka spowodowała kryzys w małżeństwie powodów i niewątpliwie odciska się negatywnym piętnem również na drugiej córce powodów. Sąd miał również na uwadze autentyczność dramatycznych przeżyć powodów, która wypływała z zeznań świadków - świadcząca o rozmiarze utrwalonej krzywdy. Oceniając całokształt okoliczności sprawy, w tym ogromne i długotrwałe natężenie cierpień powodów po stracie córki, nieodwracalność zdarzenia oraz rodzaj zaniedbania, jakiego dopuścili się lekarze pozwanego szpitala sprowadzającego się do zaniechania wdrożenia właściwej diagnostyki i monitorowania stanu dziecka Sąd uznał, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 450 tys. zł. Wprawdzie powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz łącznie kwoty 500 tys. zł nie różnicując jej, co może być zrozumiałe, to jednak analizując wysokość żądanej kwoty nie sposób, w okolicznościach tej sprawy, nie dokonać pewnego rozgraniczenia. Sąd przyjął, że gdyby każdy z powodów zażądał po 250 tys. zł to kwotą odpowiednią dla powódki byłaby kwota 250 tys. zł, zaś dla powoda kwota 200 tys. zł. Sąd dokonując takiego różnicowania nie kwestionował w żaden sposób traumy powoda związanej z utratą córki. Na zmniejszenie zakresu żądania zadośćuczynienia wpłynął jedynie fakt, iż powód lepiej poradził sobie z tymi przeżyciami. Powód - co wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego - nie korzystał z długotrwałej terapii, pocieszenie znalazł w pracy, a obecnie całą swoją uwagę skupia na młodszej córce próbując zapewnić jej jak najlepsze warunki życiowe.

Mając powyższe okoliczności na względzie. Sąd na podstawie przepisu art. 445§4 k.c. w zw. z art. 448 k.c. zasądził na rzecz powodów kwotę 450.000 zł tytułem zadośćuczynienia od pozwanych: B. D., (...)Szpitala (...) w B. i (...) S.A. z siedzibą w W., przyjmując ich odpowiedzialność in solidum (punkt 1 wyroku). Odsetki ustawowe od przyznanego zadośćuczynienia Sąd zasądził od daty po dniu doręczenia odpisu pozwu każdemu z pozwanych, kierując się zasadą określoną w art. 455 k.c., według której świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Dalej idące powództwo w zakresie zadośćuczynienia Sąd oddalił, uznając je w okolicznościach sprawy za wygórowane art. 445 §4 kc w zw. z art. 448 kc a contrario (punkt 2 wyroku).

Sąd I instancji w punkcie 2 wyroku na podstawie przepisu art. 446§1 kc a contrario oddalił również żądanie powodów dotyczące zasądzenia na ich rzecz kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka. Powodowie nie przedstawili na tę okoliczność żadnego dowodu - brak było zatem podstaw do uwzględnienia ich żądania w tym zakresie.

Nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie powodów dotyczące ustalenia odpowiedzialności pozwanych za szkody mogące powstać w przyszłości (art. 189 k.p.c.). Jak wynika ze sporządzonych w sprawie opinii sądowych psychiatryczno-psychologicznych rokowania co do stanu zdrowia psychicznego obojdwu powodów są dobre. Co istotne, nawet ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość nie zwolniłoby powodów w razie sporu z obowiązku wykazania związku przyczynowego między nową szkodą a ww. zdarzeniem. Powodowie nie wykazywali przy tym, aby w przyszłości mogli napotkać trudności np. ze zgromadzeniem stosownego materiału dowodowego dla wykazania ewentualnych żądań tudzież, że z innych przyczyn nie mogliby zrealizować roszczeń w drodze powództwa o zapłatę.

Mając na uwadze brak legitymacji biernej po stronie pozwanej E. S. Sąd oddalił w stosunku do niej powództwo (punkt 3 wyroku). Konsekwencją oddalenia powództwa w stosunku do pozwanej E. S. był obowiązek powodów zwrotu poniesionych przez pozwaną kosztów procesu wynikający z art. 98 k.p.c. (punkt 5 wyroku). Pozwana w przedmiotowej sprawie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, którego wynagrodzenie, z uwagi na wartość przedmiotu sporu, wynosi 7.217 zł.

W związku z toczącym się wcześniej procesem karnym powodowie (reprezentowani przez tego samego pełnomocnika co w sprawie cywilnej) bez wątplenia mieli możliwość ustalenia rodzaju stosunku służbowego łączącego pozwaną E. S. z pozwanym szpitalem. Powodowie, wbrew swym twierdzeniom, nie przedstawili żadnego dowodu dokumentującego, iż przed wszczęciem przedmiotowego procesu podjęli jakiegokolwiek kroki mające na celu ustalenie statusu zawodowego pozwanej E. S.. Przerzucanie obowiązku wyjaśnienia tej okoliczności na Sąd, przy jednoczesnym korzystaniu przez powodów w trakcie procesu z usług profesjonalnego pełnomocnika, nie znajduje zatem żadnego uzasadnienia.

O kosztach postępowania należnych powodom od pozwanych: B. D., (...)Szpitala (...) w B. i (...) S.A. z siedzibą w W. Sąd orzekł jak w punkcie 4 wyroku na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. przyjmując zasadę stosunkowego ich rozdziału. Powodowie wygrali proces w 89,36% a pozwani w 10,64%. Koszty procesu po stronie powodów wyniosły kwotę 6.449,11 zł a po stronie pozwanych kwotę 767.89 zł. Wynikającą stąd różnicę w kwocie 5.681,22zł Sąd zasądził od pozwanych na rzecz powodów przyjmując również w tym zakresie odpowiedzialność pozwanych in solidum.

O kosztach sądowych należnych od powodów i pozwanych Sąd orzekł jak w punkcie 6 i 7 wyroku na podstawie przepisu art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.

W punkcie 8 wyroku Sąd, na podstawie przepisu art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

-naruszenie przepisu art. 361 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu istnienia związku przyczynowego między zachowaniem lekarzy a zgonem córki powodów,

-naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów,

-naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powodowie udowodnili związek przyczynowy między zachowaniem lekarzy a zgonem córki powodów,

-naruszenie art. 244 § 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodów z dokumentów, które nie mogły -jako niedopuszczone przez sąd - stanowić dowodu w sprawie,

-naruszenie art. 363 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe określenie daty wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie,

-naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie rażąco zawyżonej wysokości zadośćuczynienia i określenia jej w nieprawidłowy sposób.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództw,
2. zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku złożył również pozwany (...)Szpital (...) w B. zaskarżając go w części, tj. co do punktów 1, 4 i 6 w stosunku do tego pozwanego i wniósł o:

- jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego od powodów kosztów procesu według norm przepisanych

ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji

- zasądzenie od powodów na rzecz wymienionego pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany (...)Szpital (...) w B. zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie:

- przepisu art. 11 zd. 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą interpretację i art. 11 zd. 2 poprzez zaniechanie jego zastosowania,
- przepisu art. 160 § 1 i 2 k.k. poprzez niewłaściwą interpretację,
- przepisu art. 235 § 1 k.p.c. poprzez niezastosowanie,

-przepisu 278 § 1 k.p.c. poprzez niezastosowanie

- przepisu art. 6 k.c. poprzez chybną interpretację,
- przepisów art. 415 w związku z art. 361 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie,
- przepisu art. 448 k.c. poprzez zastosowanie

-a w konsekwencji także przepisu art. 233 § 1 K.p.c. poprzez całkowicie dowolną ocenę przeprowadzonych dowodów;

- przepisu art. 446 § 4 i 1 k.c. poprzez niewłaściwą interpretację.

Wyrok z dnia 5 października 2017 roku zaskarżył również interwenient uboczny po stronie pozwanej B. D. - (...) (...) S.A. w W. w części uwzględniającej powództwo i zasądzającej na rzecz powodów zadośćuczynienie w kwocie 450.000 zł.

Jednocześnie zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 6 k.c. oraz art. 430 w zw. z art. 415 k.c., poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż pozwana B. D. jest odpowiedzialna za szkodę, której doznali powodowie w związku ze śmiercią osoby bliskiej wskutek błędnego przyjęcia, iż zachodzi bezpośredni adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem lek. B. D. a śmiercią M. K.,
2. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 361 § 1 k.c., polegające na przyjęciu, iż pomiędzy działaniem pozwanej B. D. a powstałą szkodą w postaci śmierci córki powodów zachodzi adekwatny związek przyczynowy,
3. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 361 §1 k.c. w zw. z art. 415 k.c., poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż to pozwany winien wykazać brak związku przyczynowego między działaniem pozwanej a powstaniem szkody, podczas gdy to na poszkodowanych spoczywa ciężar wykazania zaistnienia adekwatnego związku przyczynowego między działaniem osoby odpowiedzialnej a szkodą, powodowie zaś takiego związku nie wykazali nie przedstawiając na tę okoliczność żadnego dowodu , a tym samym nie wykazali winy pozwanej B. D.,
4. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 441 § 1 k.c. w zw. z art. 430 k.c. zw. z art. 415 k.c. oraz z art. 33 Ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 o działalności leczniczej, poprzez ich niezastosowanie i błędne uznanie, iż między lekarzem prowadzącym Indywidualną Praktykę lekarską a Szpitalem, z którym ma zawarty kontrakt, nie zachodzi solidarna odpowiedzialność, a odpowiedzialność in solidum,
5. naruszenie przepisu prawa materialnego i procesowego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 207§6 k.c. w zw. z art. 217§ 1 i 232 zd. 1 k.p.c., poprzez błędne uznanie, iż powodowie udowodnili winę pozwanych i wykazali, iż między działaniem czy zaniechaniem pozwanych a śmiercią ich córki zachodzi adekwatny związek przyczynowy, podczas gdy na tę okoliczność powodowie nie zgłosili żadnych wniosków dowodowych, w szczególności dowodu z opinii biegłego sądowego, tym samym nie udowodnili roszczenia co do zasady,

6. naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 232 zd.2 k.p.c. w zw., z art.. 278 k.p.c. poprzez nie powołanie przez Sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia czy między działaniami pozwanych a śmiercią córki powodów istniał adekwatny związek przyczynowy do ustalenia którego wymagane są wiadomości specjalne, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy i błędne obciążenie pozwanej B. D. odpowiedzialnością odszkodowawczą na rzecz powodów, podczas gdy zaistniały przesłanki do powołania tego dowodu z urzędu, jako dowodu istotnego dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu,

7. naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 235 k.p.c., poprzez naruszenie zasady bezpośredniości dowodu i oparciu rozstrzygnięcia sprawy na dowodach przeprowadzonych w innym postępowaniu sądowym w tym na opiniach biegłych wydanych na cele postępowania karnego, z którymi to dowodami ani Sąd ani strony nie miały bezpośredniej styczności i możliwości ustosunkowania się do przeprowadzonych dowodów i czynnie w nich uczestniczyć,

8. naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 11 k.p.c., poprzez przekroczenie granic związania Sądu cywilnego skazującym prawomocnym wyrokiem karnym wychodząc ponad osnowę sentencji wyroku i dokonanie własnej kwalifikacji czynu i skutku przestępnego, mimo, iż sąd cywilny związany jest kwalifikacją prawną czynu zabronionego wskazanego w sentencji prawomocnego wyroku skazującego,

9. naruszenie prawa procesowego, w szczególności przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe, dowolne dokonanie przez Sąd oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego - w szczególności poprzez:

a) dowolne, wbrew zasadom logiki wyprowadzenie wniosków z sentencji wyroku karnego, iż zachowanie pozwanej B. D. skutkowało śmiercią córki powodów, podczas gdy pozwana została skazana prawomocnym wyrokiem karnym jedynie za skutek stanowiący narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia osoby pozostającej pod jej opieką, co nie jest tożsame z nieumyślnym bądź umyślnym spowodowaniem śmierci, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego obciążenia pozwanych odpowiedzialnością za przedmiotową szkodę;

b) ustalenie stanu faktycznego na podstawie dokumentów zgromadzonych w innym postępowaniu sądowym, naruszając zasadę bezpośredniości dowodów.

c) poprzez dowolną, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego ocenę opinii biegłych wydanych na poczet postępowania karnego oraz protokołów zeznań biegłych zgromadzonych w aktach karnych, co doprowadziło do uznania, iż zaniechanie podjęcia prawidłowej diagnostyki przez pozwaną skutkowało śmiercią córki powodów, podczas gdy z przedmiotowych opinii wynika wprost, iż przyczyną śmierci M. K. była posocznica, nie zaś postępowanie pozwanych, których nawet prawidłowe diagnozowanie nie dawało gwarancji przeżycia dziecka, a zatem mimo prawidłowego leczenia zgon mógł nastąpić, co przeczy stanowisku Sądu, iż zachodzi adekwatny związek przyczynowy między działaniem pozwanych a śmiercią córki powodów,

d) poprzez dowolne, nie poparte materiałem dowodowym, ustalenie stanu faktycznego, iż zachodzi adekwatny związek przyczynowy między działaniem pozwanej B. D. a śmiercią córki powodów, mimo iż na tę okoliczność Sąd nie przeprowadził żadnego bezpośredniego dowodu, a materiał dowodowy zgromadzony na cele postępowania karnego, do takich wniosków nie prowadzi,

e) poprzez dowolne ustalenie istotnych okoliczności w sprawie, co do których konieczne jest posiadanie wiadomości specjalnych z zakresu medycyny, a których Sąd I instancji nie posiada, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych;

10. sprzeczność ustaleń Sądu I instancji stanowiących podstawę rozstrzygnięcia z zebrany materiałem dowodowym,

11. nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez nie zbadanie czy zachodzi adekwatny związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem pozwanej B. D. a śmiercią córki powodów,

z ostrożności procesowej zarzucił także:

12. naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędną wykładnię art. 448 k.c. prowadzącą do zasądzenia rażąco wygórowanych kwot zadośćuczynienia w stosunku do doznanej przez powodów krzywdy, jak również zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania,

13. naruszenie prawa materialnego, poprzez zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powodów niepodzielnie, mimo, iż roszczenie o zadośćuczynienie jest roszczeniem stricte osobistym i między powodami może zachodzić jedynie współuczestnictwo formalne, nie ma zastosowania zaś zasada „do niepodzielnej ręki” jak to uczynił w sentencji zaskarżonego wyroku Sąd 1 instancji, gdyż roszczenie każdego z powodów jest samodzielne,

14. naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędne zastosowanie i (z ostrożności) niewłaściwą wykładnię przepisu art. 481 § 1 i § 2 Kodeksu cywilnego prowadzącą do zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, mimo iż, dopiero w dacie orzekania Sąd mógł dokonać oceny krzywdy powodów.

Wskazując na powyższe, wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powodów na rzecz interwenienta kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych.

bądź ewentualnie, w razie nieuwzględnienia takiego wniosku, wniósł o:

3. uchylene wyroku w części uwzględniającej powództwo i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych B. D. (...) Szpitala (...) w B. oraz interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zasługiwała na uwzględnienie w całości, zaś apelacja pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zasługiwała na uwzględnienie w części tj. w zakresie punktu 1,4,6,7,8 zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że za błąd w sztuce lekarskiej należy uznać każde postępowanie obiektywnie sprzeczne z powszechnie uznanymi zasadami wiedzy i praktyki medycznej. Trafnie przyjmuje się, że błąd w sztuce medycznej jest obiektywnym elementem winy lekarza wykonującego czynności medyczne, stanowi bowiem czynność lub zaniechanie lekarza, niezgodną z nauką medycyny w zakresie dla lekarza dostępnym. Pojęcie „błąd w sztuce lekarskiej” odnosi się zatem nie tylko do błędu terapeutycznego (błąd w leczeniu), ale również do błędu diagnostycznego (błąd rozpoznania).

Zgodzić się należy ze stanowiskiem strony powodowej że w tzw. sprawach medycznych, na stronie powodowej nie ciąży obowiązek wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w tym związku przyczynowego. Biorąc pod uwagę, że w tego rodzaju procesach wykazywanie przez powodów wszystkich etapów związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wskazywanym jako sprawcze a szkodą może być nader utrudnione, a nawet niemożliwe orzecznictwo dopuściło tzw. dowód prima facie oparty na konstrukcji domniemań faktycznych (art. 231 k.c.) które wymagają wykazania wysokiego prawdopodobieństwa istnienia pierwszego i kolejnych zdarzeń sprawczych, pozwalających traktować je jako oczywiste. Wynika to w szczególności z niedoskonałości poziomu nauki i wiedzy medycznej, a także nieuchwytności i niemożności poddania obserwacji procesów biologicznych zachodzących w człowieku. Związek przyczynowy między zachowaniem pozwanego a szkodą nie musi być ustalony w sposób pewnym wystarczy wysoki stopień prawdopodobieństwa istnienia takiego związku, a w przypadku wielkości możliwych przyczyn- przeważające prawdopodobieństwo związku przyczynowego

szkody z jedną z tych przyczyn (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2017 r. III CSK 167/16, Lex nr 2329438. z dnia 5 lipca 1967 r. I PR 74/67, OSN z 1968 r. Nr 2 poz. 26, z dnia 7 czerwca 1969 r, II CR 165/69, OSPiKA z 1969 r. nr 7-8, poz. 155, z dnia 13 czerwca 1000 r. V CKN 34/00 nie publ., z dnia 17 maja 2007 r. III CSK 429/06 nie publ. I z dnia

2 czerwca 2010 r. III CSK 245/09 nie publ.) Trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, że błąd w sztuce medycznej jest obiektywnym elementem winy lekarza wykonującego czynności medyczne, stanowi bowiem czynność lub zaniechanie lekarza, niezgodną z nauką medycyny w zakresie dla lekarza dostępnym. Błąd medyczny rozumiany jest wąsko, mianowicie jako postępowanie sprzeczne z zasadami wiedzy i nauki medycznej w zakresie dla lekarza dostępnym (wyrok SN z dnia 1 kwietnia 1955 r., sygn. akt IV CR 39/54. OSN 1957/7). Na lekarzu (personelu medycznym) spoczywa bowiem szczególny obowiązek dochowania należytej staranności i powszechnie obowiązujących reguł postępowania według aktualnie obowiązującej wiedzy medycznej. Sformułowanie „w zakresie dla lekarza dostępnym” wyznacza granicę odpowiedzialności z uwagi na możliwość przewidzenia błędu lub zapobieżenie mu, gdyż pomimo dużego postępu medycyny w wielu sferach nauka ta pozostaje w dalszym ciągu bezsilna. Błąd medyczny jest kategorią obiektywną, niezależną od indywidualnych cech czy zdolności konkretnego lekarza (personelu medycznego) i od okoliczności w jakich udziela świadczeń medycznych. Wskazany dowód jest dowodem pośrednim, który nie zmienia jednak rozkładu ciężaru dowodu, który dalej spoczywa na powodach. W toku procesu powodowie złożyli wnioski dowodowe zarówno w piśmie z dnia 19 września 2015 roku oraz z dnia 25 października 2015 roku. Sąd I instancji nie odniósł się do wniosku powodów zawartego w piśmie powodów z dnia 25 października 2015 roku o przeprowadzenie dowodu z nowej opinii zespołu biegłych lekarzy sądowych na okoliczność ustalenia związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy zachowaniem się lekarzy a śmiercią M. K..

Ponadto Sąd Okręgowy nie rozpoznał wniosku powodów o przesłuchanie biegłych lekarzy sporządzających opinię w postępowaniu karnym w osobach B. Ś., L. S. i T. J..

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji naruszył przepis art. 235 k.p.c. gdyż nie rozpoznał wniosków dowodowych zgłoszonych także przez pozwanego (...)Szpital (...)w B. w postaci zeznań świadków G. B., M. D. i M. P. - zawnioskowanych w piśmie z dnia 19 września 2015 roku.

Sąd Apelacyjny podzielił zarzut skarżących, że Sąd Okręgowy naruszył zasadę bezpośredniości opierając się na opinii sporządzonej w sprawie karnej sygn. akt (...) toczącej się przed Sądem Rejonowym w B.. Podkreślić należy, że Sąd I

instancji w toku postępowania na rozprawie w dniu 9 lutego 2016 roku dopuścił dowód jedynie z dokumentów w postaci wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 27 listopada 2013 roku, sygn. akt(...) (...) wraz z uzasadnieniem oraz z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 31 marca 2015 roku, sygn. akt (...). Nie dopuścił dowodu z dokumentu postaci opinii biegłych sporządzonej w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w B. w sprawie sygn. akt (...), jednakże w niniejszym postępowaniu oparł się na tej opinii pomimo nieuzyskania akceptacji stron w tym zakresie. Sąd I instancji powinien w toku sprawy cywilnej ujawnić treść dokumentów z akt karnych, które uznaje za dowody w prowadzonej sprawie cywilnej, aby umożliwić stronom zajęcie stanowiska co do każdego z tych dokumentów. Nieuczynienie tego stanowi to naruszenie zasady bezpośredniości postępowania, która stanowi, że sąd orzekający powinien bezpośrednio zetknąć się z materiałem dowodowym, a strony postępowania powinny mieć możliwość uczestniczenia w przeprowadzeniu dowodu. Pełnomocnik powodów co prawda złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy karnej, niemniej dowód taki nie został przez Sąd dopuszczony i przeprowadzony, a uczestniczące w toku procesu strony nie miały możliwości się do tego dowodu ustosunkować. Sąd zatem tym samym art. 244 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. Należy podnieść, iż nie ma prawnej możliwości powoływania się przez Sąd Orzekający w sprawie na dowody z opinii biegłych przeprowadzonych w innym postępowaniu sądowym, albowiem dowody takie nie mają waloru dowodu z opinii biegłych w niniejszym procesie. Żaden z pozwanych nie wyraził zgody na przyjęcie tych dowodów w poczet materiału dowodowego tej sprawy, z rangą dowodu z opinii biegłego. Dokumentem w rozumieniu art. 244 k.p.c. nie są akta karne w całości, lecz poszczególne protokoły przesłuchań świadków, biegłych, oskarżonych, opinie biegłych zawarte w aktach karnych. Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie nie zaliczył opinii biegłych, którzy sporządzali opinię w sprawie karnej do materiału dowodowego w niniejszej sprawie cywilnej. Nie ujawnił treści tego dokumentu z akt karnych, które uznał za dowód w sprawie cywilnej. Następnie zaś dowód ten przywołał w uzasadnieniu wyroku, przy wydawaniu orzeczenia oparł na nim rozstrzygnięcie, co uniemożliwiło stronom postępowania zajęcia stanowiska co do tego dokumentu. Zasada bezpośredniości stanowi jedną z naczelných zasad postępowania

cywilnego. Tylko bezpośrednie zetknięcie się sądu orzekającego ze stronami, świadkami, biegłymi, dowodami rzeczowymi zapewnia sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów. Dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych na podstawie dowodów, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie narusza ogólne reguły postępowania dowodowego w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontrydiktoryjności

(wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 kwietnia 2015 r., sygn. akt VI ACa 861/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 marca 2016 roku, V ACa 775/15, Lex nr 2111362).

Zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (analogicznie w art. 6 k.c.). W niniejszej sprawie dla ustalenia odpowiedzialności co do zasady niezbędne było określenie związku przyczynowego między zachowaniem lekarzy, a zgonem córki powodów - M. K.. W sprawie nie został przeprowadzony dowód z opinii biegłego, na podstawie którego wykazano by istnienie takiej korelacji. Przeprowadzenie zaś dowodów co do stanu psychicznego powodów jednak powinno nastąpić dopiero po wykazaniu podstawowej przesłanki odpowiedzialności pozwanych. Pozwani jednoznacznie kwestionowali istnienie związku przyczynowego między zachowaniem lekarzy a śmiercią dziecka. Powodowie zatem zobowiązani byli do wykazania dowodowo tej przesłanki odpowiedzialności. Z uwagi na charakter sprawy niezbędnym było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych w tym zakresie, albowiem zagadnienie to wymaga wiadomości specjalistycznych, których ani strony, ani Sąd nie posiada. Sąd z kolei nie mógł się posiłkować ustaleniami biegłych ze sprawy karnej, albowiem ustalenia te nie mają statusu procesowego opinii biegłych, a nawet - wobec braku stosownego postanowienia dowodowego w tym procesie - nie są dowodem w sprawie. Sąd naruszył istotnie przepis art. 6 k.c. domagając się przeprowadzenia dowodów przez pozwanego, w tym w szczególności dowodu na brak związku przyczynowego pomiędzy działaniami lekarzy zatrudnionych przez niego a śmiercią pacjenta.

Zasadą na gruncie procesu cywilnego odszkodowawczego, jest nałożenie ciężaru dowodu na stronę powodową. Ona musi zatem udowodnić wszystkie przesłanki zasadności roszczenia a zatem pomijając wystąpienie zdarzenia wywołującego szkodę, także jej rozmiar, winę sprawcy i adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniami sprawcy a powstaniem szkody. Pozwanego obowiązek dowodzenia obciąża tylko w przypadku konieczności obalenia domniemania albo zgłoszenia zarzutów opartych na twierdzeniach

faktycznych. Takich jednak pozwany nie zgłaszał; nie miał też przeciwko sobie żadnych domniemań, ponieważ ani winy ani związku przyczynowego się nie domniemywać na gruncie odpowiedzialności deliktowej. Niedopuszczalne było dokonanie przez Sąd orzekający własnych ustaleń faktycznych w zakresie związku przyczynowego pomiędzy działaniami pracowników pozwanego a śmiercią córki powodów z pominięciem dowodu z opinii biegłego. Sąd I instancji wprost w uzasadnieniu wyroku przyznał, że dokonał tego zabiegu; stwierdził bowiem, że zgon córki powodów był następstwem zaniechania lekarzy pozwanego oraz, że jest to wynik wniosku „dalej idący niż ustalenia poczynione w sprawie karnej”. W ocenie Sądu Apelacyjnego podstawą do pominięcia opinii lub też niedopuszczenia dowodu z opinii biegłego nie mogą być przekonania sędziego, czy to wywiedzione z praktyki orzeczniczej, czy też posiadanych z racji nabytego wykształcenia innego niż prawnicze wiadomości naukowych. Własne, poparte doświadczeniem i widzą przekonanie sędziego, a także wnioski wypływające z oceny zeznań świadków mogą co najwyżej uzasadniać potrzebę zlecenia jej wykonania biegłym lub uzupełnienie dotychczas porządzonej opinii. Doszło zatem do naruszenia art. 278 k.p.c. a w konsekwencji także art. 233 § 1 k.p.c. Sąd orzekający dopuścił się naruszenia przepisu art. 415 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. uznając, że pomiędzy działaniem zatrudnionych przez pozwanego lekarzy a zgonem córki powodów zachodzi adekwatny związek przyczynowy, gdy nie przeprowadzono w tym zakresie dowodu z opinii biegłych.

Podzielić należy pogląd wyrażony przez Sad Najwyższy w wyroku z dnia 23 listopada 2011 r. IV CSK 142/11, Lex nr 1111011, iż związanie sądu cywilnego, o którym mowa w art. 11 k.p.c. oznacza związanie ustaleniami sądu karnego w zakresie znamion przestępstwa popełnionego na szkodę powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przepis art. 11 k.p.c. mający charakter procesowy, nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej. O skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje bowiem prawo cywilne materialne. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, sąd cywilny jest więc pozbawiony możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie. Użyte zaś w art. 11 zdanie drugie k.p.c. pojęcie „wszelkie okoliczności” oznacza tylko takie, które wykraczają poza określony w zdaniu pierwszym tego przepisu zakres ustaleń wiążących sąd w postępowaniu cywilnym (wyrok SN z dnia 25 listopada 2015 r. II CSK 683/14, Lex nr 1962511). Nie są zatem wiążące w postępowaniu cywilnym wszystkie ustalenia faktyczne, których dokonał sąd w wyroku karnym. Ustalenia sądu karnego nie wiążą w sprawie cywilnej przeciwko temu pozwanemu, który nie był oskarżony i skazany w sprawie karnej. Osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Uzasadnienie wyroku sądu karnego stanowi jedynie dowód, że sąd karny w określony sposób ustalił i ocenił fakty, nie stanowi zaś dowodu ich istnienia, nie może więc w sprawie cywilnej zastąpić dokonania przez sąd samodzielnych ustaleń (wyrok SN z dnia 11 grudnia 1967 r. II PR 155/67, Lex nr 6258). W postępowaniu cywilnym możliwe jest dokonanie dodatkowych ustaleń, istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, które nie były istotne dla określenia znamion przestępstwa i podstaw odpowiedzialności karnej.

Przepis art. 11 k.p.c. mający charakter procesowy, nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej. O skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje bowiem cywilne prawo materialne. Nie są wiążące w postępowaniu cywilnym wszelkie ustalenia faktyczne, których dokonał sąd w wyroku karnym. W postępowaniu cywilnym możliwe jest dokonanie dodatkowych ustaleń istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, które nie były istotne dla określenia znamion przestępstwa i podstaw odpowiedzialności karnej.

Sąd był związany ustaleniami wyroku karnego w zakresie narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co nie oznacza, że istnieje związek przyczynowy między zaniechaniem lekarzy a śmiercią małoletniej M. K.. Powołana norma art. 160§2 i 3 k.k. penalizuje bowiem czyn polegający na narażeniu człowieka na wystąpienie określonego skutku, pozostawiając obok problemu jego wystąpienia. W rezultacie przestępstwo polega na stworzeniu, na skutek działania albo zaniechania, potencjalnie niebezpiecznej sytuacji. Ten i tylko ten czyn był przedmiotem zarzutu i skazania pracownika pozwanego szpitala i lekarza zatrudnionego na kontrakcie w tym szpitalu. Podkreślania wymaga wprost, że nie odpowiadali oni karne za doprowadzenie do śmierci córki powodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego związanie sądu cywilnego orzeczeniem sądu karnego nie jest absolutne. Sąd I instancji pominął bowiem w ogóle problematykę art. 11 zd. 2 k.p.c. W myśl tego przepisu osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszystkie okoliczności ograniczające albo wyłączające jej odpowiedzialność.

Sąd Okręgowy ponadto nie ustalił jakich ostatecznie kwot domagają się powodowie wobec rozbieżności pomiędzy treścią żądania pozwu, w którym domagali się zasądzenia kwoty 3.600 zł oraz kwoty po 250.000 zł na ich rzecz a pismem powodów z dnia 11 sierpnia 2015 roku, w którym wnieśli o zasądzenie solidarnie na rzecz powodów kwoty 3.600 zł oraz kwoty 500.000 zł. Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego istnieje rozbieżność pomiędzy zasądzoną na rzecz powodów kwotą w wyroku z dnia 5 października 2016 roku a uzasadnieniem do tego wyroku, w którym wskazano, że Sąd przyjął, że gdyby każdy z powodów zażądał po 250.000 zł, to kwotą odpowiednią dla powódki byłaby kwota 250.000 zł, zaś dla powoda kwota 200.000 zł. Ustalenie powyższego ma znaczenie dla oceny żądania pozwu zgłoszonego przez powoda jak i przez powódkę w zakresie oceny wysokości roszczeń jak też ma znaczenie dla oceny w jakim zakresie powodowie wygrażą, czy też przegrają spór, a w konsekwencji w zakresie rozliczenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podnieść przede wszystkim należy, że każdy z powodów powinien domagać się oddzielnie roszczenia, albowiem każdemu z nich przysługuje oddzielne żądanie. Roszczenie

pozwu było już od samego początku błędnie skonstruowane, gdyż żaden przepis prawa ani umowy nie określa solidarnej odpowiedzialności pozwanych względem powodów (względnie odpowiedzialności in solidum). Taka

konstrukcja roszczenia nie tylko nie ma uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa (vide art. 446 § 4 kc), ale i utrudnia kontrolę instancyjną orzeczenia. Mając powyższe na uwadze nie rozpoznając zarzutów materialnoprawnych ze względu na wagę naruszeń przepisów postępowania cywilnego zaskarżony wyrok podlegał częściowemu uchyleniu i przekazaniu sprawy w tej części do ponownego rozpoznania. Wobec powyższego w punkcie I wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 1,4,6,7 i 8 i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B. .pozostawiając temu Sądowi na podstawie art. 108§2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego uznając, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, a wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej części.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien ustalić jakich ostatecznie kwot tytułem zapłaty domaga się każdy z powodów od pozwanych, następnie winien rozpoznać wnioski dowodowe zgłoszone przez powodów i pozwanych w toku procesu, a dotychczas nie rozpoznane w postaci wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków B. Ś., L. S. i T. J., świadków G. B., M. D. i M. P.. Sąd I instancji powinien rozpoznać wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych na okoliczność ustalenia związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy zachowaniem się lekarzy a śmiercią M. K., a także rozważyć zasadność dopuszczenia dowodu i zaliczenie w poczet materiału dowodowego opinii biegłych sądowych sporządzonej w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w B. w sprawie (...) po uprzednim uzyskaniu aktualnego stanowiska stron w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny w punkcie 11 wyroku na podstawie art. 373 k.p.c. odrzucił apelację pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w pozostałej części tj. w zakresie punktu 2 wyroku z dnia 5 października 2016 roku oddalającego powództwo w pozostałym zakresie z uwagi na brak interesu prawnego w zaskarżeniu tej części wyroku przez tego pozwanego. Zważyć należy, że w apelacji pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zatem również w zakresie dla niego korzystnym. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów Sadu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 roku. sygn. III CZP 88/13, że pokrzywdzenie orzeczeniem (gravamen) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia. Interes prawny jest bowiem dodatkową przesłanką formalną środka zaskarżenia, a jej brak uzasadnia odrzucenie środka

zaskarżenia z powodu jego niedopuszczalności. Pokrzywdzenie orzeczeniem warunkuje istnienie interesu prawnego w jego zaskarżeniu. Skarżącemu, który nie wykazał pokrzywdzenia orzeczeniem można zarzucić brak interesu prawnego w kwestionowaniu orzeczenia w celu uzyskania jego uchylenia lub zmiany.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w zakresie punktu 3 i 5 zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny podzielił argumentację zawartą w uzasadnieniu Sądu I instancji, iż pozwana E. S. była zatrudniona w (...)Szpitalu (...) w B. na podstawie umowy o pracę, zaś czynności przez nią wykonywane w procesie diagnozowania i leczenia małoletniej M. K. były obowiązkami pracowniczymi. Zgodnie z art. 120 kodeksu pracy jedynie pracodawca odpowiada względem osoby trzeciej za szkodę wyrządzoną przez pracownika podczas wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych. Zatem w przedmiotowej sprawie słusznie Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż pozwanej E. S. nie przysługiwała legitymacja procerowa bierna i powództwo w stosunku do niej oddalił. W konsekwencji zasądził od solidarnie od powodów jako przegrywających spór w tej części zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu kwotę 7.217 zł zgodnie z §6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (Dz. U. 163, poz. 1348).Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.